

Życie literackie w czasach wojny i okupacji

Czas trwania epoki

Epoka trwała od 1939 roku (wybuch drugiej wojny światowej) od 1945 (zakończenie II wojny światowej).

Sytuacja na świecie.

Ludzi ogarnęło przerażenie, byli świadkami i ofiarami terroru o skali niespotykanej w dziejach. Rozpadł się dotychczasowy system wartości, w którym na pierwszym miejscu stały ludzkie życie i godność. W sytuacjach nieludzkich ludzie zachowywali się nieludzko. Dla wielu najważniejsze okazało się pragnienie przeżycia za wszelką cenę, nawet cenę życia innych (także bliskich). Wartości takie jak miłość, przyjaźń, zaufanie, dobroć, współczucie przestały się liczyć. Niektórzy zmagali się z problemami zabijania człowieka, nawet jeśli zabitym miał być wróg. Zniszczeniu uległy dzieła sztuki, pamiątki narodowe, cenne księgozbiory. Przerażające okazały się straty w ludziach – okupacja niemiecka i sowiecka pochłonęła życie milionów ludzi zwłaszcza polskiego i żydowskiego pochodzenia, ale także mieszkańców pozostałych krajów.

Sytuacja w Polsce.

Działał Ruch Oporu, przeprowadzano akcje sabotażowe i dywersyjne, nie tracono nadziei na odzyskanie wolności. Polacy walczyli w armiach innych krajów na wszystkich frontach wojny, wstawili się wieloma zwycięstwami, np. bitwa o Anglię, zdobycie Monte Cassino. Pomimo masowych egzekucji, łapanek, wywózek do obozów koncentracyjnych czy na przymusowe roboty do Niemiec nadal rozwijało się życie kulturalne i naukowe:

- legalnie na obczyźnie,
- w konspiracji na terenie okupowanej Polski.

Działał rozbudowany system tajnego nauczania, wydawano pisma kulturalne i literackie, organizowano wieczory literackie, gromadzono materiały, które wykorzystano po wojnie.

Pokolenie Kolumbów – takim zbiorczym terminem zwykło się określać całe pokolenie twórców urodzonych w wolnej Polsce (około roku 1920), które wkroczyło w drugą wojnę światową jako młodzież, lecz zostało przez nią zmuszone do przedwczesnego osiągnięcia wieku dojrzałego. Znaczna część z nich brała czynny udział w walkach z okupantem, również w Powstaniu Warszawskim. Tym, którzy jakimś cudem przeżyli wojnę, nikt nie wróżył pięknej przyszłości. Dlatego też nazywano młodych twórców „pokoleniem straconym”, „pokoleniem bez przyszłości”, „pokoleniem czasu burz” oraz „pokoleniem apokalipsy spełnionej”.